

Sygn. akt I CZ 101/09

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M. S.A. z siedzibą w Ł.
przeciwko I. Spółce z o.o. z siedzibą w W.
o zakazanie czynów nieuczciwej konkurencji,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 stycznia 2010 r.,
zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Apelacyjnego
zawarte w punkcie 1 wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 kwietnia 2009 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

W wyroku z dnia 21 kwietnia 2009 r. Sąd Apelacyjny zawarł postanowienie, którym odrzucił apelację powoda – M. S.A. w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 1 sierpnia 2008 r. w części dotyczącej żądania udzielenia ochrony na podstawie art. 24 k.c.

Orzeczenie to zapadło w następujących okolicznościach. Powód w pozwie skierowanym przeciwko I. Sp. z o.o. w W. żądał „na podstawie art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji” 1) nakazania pozwanemu wystosowania do pewnych osób pisma zawierającego określoną informację wyrażającego ubolewanie z powodu wprowadzenia ich w błąd, 2) opublikowania przez pozwanego przeproszenia za działania stanowiące czyny nieuczciwej konkurencji, 3) nakazania pozwanemu opublikowania zapadłego wyroku i 4) zasądzenia od pozwanego kwoty 100.000 zł na rzecz Muzeum Powstania Warszawskiego. W uzasadnieniu pozwu przytoczył okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie. Jako podstawę prawną żądania powód wskazał przepisy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i „z ostrożności procesowej” – „art. 23 k.c. w zw. z art. 38 i 448 k.c. z uwagi na to, że opisane działania godzą w dobre imię powodowej spółki”. Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo. Sąd ten uznał, że nie ma podstawy do zakwalifikowania działania pozwanego jako wyczerpującego znamiona czynu nieuczciwej konkurencji, stwierdził też, że nie doszło do naruszenia przez pozwanego przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. W ogóle nie rozważał możliwości uwzględnienia powództwa na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych. W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego powód zarzucił m.in. naruszenie art. 24 k.c. w zw. z art. 38 i 448 k.c. przez pominięcie tych przepisów oraz pominięcie przy orzekaniu reguł wynikających z art. 24 k.c. Wydając postanowienie wskazane na wstępie Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że apelacja w części dotyczącej ochrony na podstawie art. 24 k.c. została wniesiona od wyroku, który nie zawiera rozstrzygnięcia w tym zakresie, a zatem została wniesiona od wyroku nieistniejącego i jako niedopuszczalna podlega odrzuceniu (art. 370 k.p.c.). Sąd Apelacyjny wskazał, że inny jest przedmiot ochrony, której realizacji służy roszczenie mające za swą podstawę przepisy o zwalczaniu

nieuczciwej konkurencji, a inny roszczenia opartego na przepisach o ochronie dóbr osobistych, a zatem różne są cele realizowane przez zgłoszenie każdego z tych roszczeń, co nakazuje przyjąć, iż „w sprawie nie chodziło li tylko o możliwość rozstrzygnięcia o żądaniach zgłoszonych w pozwie również na innej podstawie prawnej. W sprawie miała miejsce kumulacja roszczeń wynikających z naruszenia różnych wartości (zasad uczciwej konkurencji i ingerencji w prawa osobistości) i o części roszczeń, związanych z ochroną dobra osobistego, Sąd I instancji w ogóle nie rozstrzygnął.”

Postanowienie wymienione na wstępie zaskarżył zażaleniem powód. Zarzucił błędną subsumcję ustalonego stanu faktycznego i bezpodstawne przyjęcie, że w sprawie ma miejsce kumulacja roszczeń, naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niezastosowanie oraz naruszenie art. 370 k.p.c. przez uznanie, że apelacja jest częściowo niedopuszczalna. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu do rozpoznania apelacji w części, w której została odrzucona zaskarżonym postanowieniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Należy zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Apelacyjnego, że roszczenia mające za swą podstawę przepisy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i oparte na przepisach o ochronie dóbr osobistych służą ochronie innych wartości. Jest to ocena roszczeń w płaszczyźnie prawa materialnego. Z punktu widzenia procesowego trzeba zwrócić uwagę, że powód wystąpił przeciwko pozwanemu z czterema żądaniami (roszczeniami procesowymi), na uzasadnienie których (wszystkich) przytoczył te same okoliczności faktyczne (por. art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Powód nie był zobowiązany do wskazania podstawy prawnej dochodzonych żądań. To rzeczą sądu jest bowiem rozważenie zasadności żądań zgłoszonych w pozwie przy uwzględnieniu wszystkich mogących wchodzić w grę ich podstaw prawnych. W sytuacji, gdy powód wskazał podstawy prawne swych żądań i choćby co do jednej z nich uczynił to „z ostrożności procesowej”, sąd powinien rozważyć możliwość zastosowania w sprawie każdej z tych podstaw.

W sprawie ma miejsce kumulacja roszczeń w tym sensie, że powód w jednym pozwie skierowanym przeciwko temu samemu pozwanemu wystąpił

z czterema roszczeniami (art. 191 k.p.c.). Jednakże w sytuacji, gdy wszystkie te roszczenia powód wywodzi z tych samych okoliczności faktycznych, nie można przyjąć, że ma miejsce kumulacja roszczeń ze względu na możliwość zakwalifikowania ich (wszystkich) jako opartych na różnych podstawach prawnych.

Okoliczność, że Sąd pierwszej instancji po rozpoznaniu powództwa oddalił je, świadczy o tym, iż Sąd nie znalazł żadnej podstawy prawnej uzasadniającej uwzględnienie powództwa (wszystkich, w całości, żądań pozwu). To, że w uzasadnieniu wyroku nie zajął stanowiska co do możliwości uwzględnienia powództwa na wszystkich mogących wchodzić w grę podstawach prawnych (niezależnie od tego, czy podstawy te wskazane zostały przez powoda) nie oznacza, iż wyrok nie rozstrzyga w całości o wszystkich żądaniach zgłoszonych przez powoda i że apelacja od tego wyroku, oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego, które według skarżącego powinno uzasadniać uwzględnienie powództwa, w tej części wniesiona została od wyroku nieistniejącego.

Oczywista wadliwość zaskarżonego postanowienia uzasadnia uwzględnienie zażalenia. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. postanowił zatem jak w sentencji.